
Wyjazd studyjny z grupą docelową ekologów na Litwę

w dniach 2-5 czerwca 2024 roku

Na Litwie wschód i zachód spotykają się w najbardziej niesamowity sposób, doprawiony duchem surowej Północy. Ten bałtycki kraj, niegdyś część II Rzeczypospolitej Polski, jest bardzo interesujący, a zwłaszcza jego stare miasta. Jednakże Litwa to nie tylko piękne miasta, zabytki i ciekawa słowiańska kultura, ale to także urokliwa natura, która uwodzi wszystkich przyjeżdżających. Nie bez powodu turystyka ekologiczna jest tu tak dobrze rozwinięta.

Co jeszcze warto zobaczyć na szlaku ekologicznej wędrówki?

W Wilnie odwiedziliśmy sklep ze zdrową żywnością o nazwie „Livin”, gdzie tylko część produktów była certyfikowana. Udało się nam znaleźć w sklepie polskie produkty certyfikowane.



Następnie udaliśmy się do gospodarstwa M. Vyskupaičio UAB „Mėta“ na obrzeżach Wilna. Zostaliśmy serdecznie przyjęci przez właścicieli, którzy opowiedzieli nam o swojej działalności, którą rozpoczęli od produkcji hydrolatów i olejków eterycznych. Są to produkty bez konserwantów, alkoholu i utrwalane poprzez wakuowanie, bez żadnych środków wspomagających, tylko gorącą parą wodną. Surowce pochodzą z naturalnych upraw i zalesień o powierzchni 500 ha, które otrzymały certyfikat „ekologiczności”. W skali roku są w stanie uzyskać 100 ton hydrolatów, 1,5 tony olejków eterycznych oraz 12- 15 ton ekstraktu. Swoją działalność rozpoczęli w 1989 roku. Rozbudowa przetworni oraz renowacja nastąpiła w 2012 roku z zamiarem wprowadzenia nowego asortymentu poszerzonego o produkty żywnościowe. I udało się. W sprzedaży mają herbaty, kwas chlebowy, soki, słodczyce, chleby, ekstrakty do kąpieli (olejki), ekstrakty do pielęgnacji ciała, mleczka, sole, peelingi, szampony, hydrolaty i miody leśne. Cała przygoda z naturalnymi produktami zaczęła się od produkcji olejku miętowego - stąd nazwa „Mėta”. Potem doszły produkty z sosny, kopru, tymianku, piołunu, brzozy, jałowca i pokrzywy. Specjalizują się w produkcji zdrowej żywności. Brakujące produkty pozyskują od rolników ekologicznych, dlatego obecnie baza produktów jest imponująco duża i stanowi 145 różnych produktów. Współpracują z 11 firmami, w tym Kowieńskim Uniwersytetem Technologicznym. Zaopatrują w swoje produkty przede wszystkim sanatoria i SPA. Jest to w firma rodzinna, w której zatrudnionych jest 9 osób .



W gospodarstwie lawendowym ugościła nas Pani Aurelija Arlauskienė – w tzw. porcie lawendowym, które położone jest przy rzece Merkys, gdzie gospodarze zrezygnowali z dotychczasowego życia w pięknym mieście Wilnie i osiedlili się na jego malowniczych obrzeżach. W gospodarstwie uprawiane są różne odmiany lawendy czyli łącznie 22 odmiany, także hybrydowa z Francji. Nabywane również z plantacji Polski, na których nie stosuje się środków ochrony roślin i jakichkolwiek ulepszaczy, a mimo tego nie posiadają statusu gospodarstwa ekologicznego. Całość plantacji zajmuje 3 ha. Pani Aurelija pochodzi z Wilna. Jest dziennikarką i pisarką. Zajmuje się wraz z córką uprawą i sprzedażą wyrobów kosmetycznych oraz herbat z lawendy. Posiada swoje laboratorium oraz dodatkowo pasiekę pszczelą. Ponadto zajmuje się turystyką wiejską. Promuje tradycje litewskie, przede wszystkim pisze poezje wśród pól lawendowych. Przyjmuje zorganizowane grupy dzieci oraz dorosłych, których jest coraz więcej i poszukujących naturalnych produktów oraz wyciszenia na malowniczej wsi.



Następne gospodarstwo, które zwiedziliśmy z okolicy Druskiennik to posiadłość pani Grażyny o powierzchni 50 ha użytków rolnych, w tym trwałe użytki zielone oraz uprawy rolne. Gospodarstwo nie posiadało certyfikacji ekologicznej, ale produkuje żywność bez środków ochrony roślin. Posiada 7 sztuk krów mlecznych, konie, owce, osła oraz drób ozdobny. Specjalizuje się w produkcji sera o różnych smakach z dodatkiem kurkumy, chili, czarnuszki, jagód czy kawy. Produkowane są również sery ostre, które nie jest łatwo zrobić, a także mozzarella. W gospodarstwie pracują 4 osoby: mąż pani Grażyny, córka oraz zięć. Młodzi zajmują się szkółką jeździecką i prowadzeniem sklepu internetowego ze swoimi naturalnymi produktami. Prowadzą również edukację ekologiczną dla dzieci oraz zorganizowanych grup z Litwy i zagranicy. Wszyscy odwiedzający są gościnnie przyjmowani produktami naturalnymi z gospodarstwa.



Na koniec naszej ekologicznej wędrowki należałoby stwierdzić, że Litwa to kraj, który zachwyci Cię pięknymi widokami i sprawi, że nie będziesz chciał stąd wyjechać.



Marta Koniecka



**KUJAWSKO-POMORSKI
OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO
w Minikowie**

Mieczysław Babalski Stowarzyszenie EKOŁAN